

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa M. M. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K. o zapłatę 3 394,68 zł w pkt 1 - zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwoty:

a) 3.304,68 zł z odsetkami ustawowymi od kwot:

– 1177,54 zł od dnia 2 marca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

– 2217,14 zł od dnia 2 czerwca 2014 r. do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z dalszymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty,

b) 717 zł tytułem zwrotu kosztów procesu

oraz w pkt 2 – nakazał zwrócić powodowi z kasy Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 288 zł z kwoty 388 zł uiszczonej przelewem w dniu 18 sierpnia 2015 roku tytułem zwrotu nadpłaconej opłaty, sygn. akt XIII GC 1964/15 (wyrok k. 89).

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 i zarzucając:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 481 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy żądanie powoda powinno być w całości oddalone z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia;

- art. 471 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie pomimo, że w przedmiotowej sprawie powód nie wykazał istnienia szkody, związku przyczynowego ani też niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego;

- art. 117 w zw. z art. 120 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż roszczenie powoda dotyczące zwrotu pierwszych części kaucji gwarancyjnych z umów wskazanych w pozwie stało się wymagalne od dnia wezwania pozwanego do ich zwrotu, co nastąpiło w 2015 roku podczas, gdy kaucje te stały się wymagalne w 2011 i 2012 roku, a zatem podniesiony zarzut przedawnienia w pełni zasługiwał na uwzględnienie;

- art. 5 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w niniejszej sprawie i w konsekwencji nieuprawnione przyjęcie, że brak przekazania przez pozwanego powodowi informacji o terminach dokonania odbiorów końcowych robót opisanych w pozwie było sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, podczas gdy taki obowiązek w świetle łączących strony umów, nie ciążył na pozwanym;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez:

- brak wyjaśnienia w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku przyczyn, z uwagi na które Sąd I instancji uznał, że obowiązek w zakresie zwrotu pierwszych części kaucji z umów określonych w pozwie powstał dopiero od dnia wezwania pozwanego do ich zwrotu, co nastąpiło dopiero w 2015 roku;

- brak wyjaśnienia powodów, dla których zdaniem Sądu Rejonowego brak poinformowania powoda przez pozwanego o terminach odbiorów końcowych stanowiło naruszenie zasad współżycia społecznego – rzetelności i uczciwości w kontaktach z kontrahentami.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a także zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (apelacja k. 98 – 100).

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie na jego rzecz od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego (odpowiedź na apelację k. 109 - 110).

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja skarżącego zasługiwała na uwzględnienie, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji nie rozpoznał należycie wszystkich okoliczności sprawy mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia. Przedmiotem sprawy był zwrot kaucji w łącznej kwocie 3.394,68 zł uiszczonej przez powoda na rzecz pozwanego tytułem zabezpieczenia realizacji robót budowlanych objętych umowami nr (...) z dnia 29 czerwca 2009 roku oraz nr (...) z dnia 27 września 2010 roku. Powód żądając zwrotu kaucji powołał się na postanowienia umów, w świetle których odpowiedzialność wykonawcy z tytułu rękojmi za wady przedmiotu umowy rozszerza się na okres 3 lat – w przypadku umowy nr (...) lat i 3 miesięcy – w przypadku umowy nr (...), licząc od daty protokolarnego odbioru końcowego zadania inwestycyjnego przez inwestora, a zabezpieczenie zostanie zwrócone w sposób następujący: część zabezpieczenia w wysokości 50% zostanie zwrócona wykonawcy w ciągu 60 dni po bezskutecznym odbiorze końcowym zadania inwestycyjnego przez inwestora, a część zabezpieczenia w wysokości 50% będzie pozostawiona jako kaucja gwarancyjna i zwrócona w ciągu 30 dni po upływie terminu do zgłoszenia roszczeń z tytułu rękojmi. Bezsporna w sprawie była okoliczność zatrzymania przez pozwanego 5 % kaucji gwarancyjnej, tj. w kwocie 4291,46 zł – z umowy nr (...) oraz kwoty 4.434,28 zł – z umowy nr (...). Natomiast w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut przedawnienia w stosunku do całości żądania pozwu, wskazując, że roszczenie o kwotę 1.177,54 zł z umowy (...) przedawniło się z dniem 30 stycznia 2014 roku – jako I część kaucji gwarancyjnej wymagalna w dniu 29 stycznia 2011 roku, a roszczenie o kwotę 2.217,14 zł z umowy nr (...) przedawniło się z dniem 20 marca 2015 roku - jako I część kaucji gwarancyjnej wymagalna w dniu 19 marca 2012 roku, powołując się na postanowienia umów regulujących termin zwrotu kaucji oraz daty końcowego odbioru robót. Pozwany przyjął, że odbiór końcowy robót nastąpił w przypadku umowy nr (...) – w dniu 30 listopada 2010 roku, zaś w przypadku umowy nr (...) w dniu 18 stycznia 2012 roku. Nadto w sprzeczności od nakazu zapłaty pozwany podniósł również z ostrożności procesowej podniósł zarzut spełnienia świadczenia. Do sprzeciwu zaś pozwany na poparcie zgłoszonych okoliczności i zarzutów załączył między innymi protokół końcowy robót budowlanych dotyczący umowy nr (...) datowany na dzień 30 listopada 2010 roku oraz protokół odbioru III etapu robót do umowy dotyczącej drugiej inwestycji z dnia 18 stycznia 2012 roku, oświadczenie o potrąceniu oraz potwierdzenia przelewów dokonanych na rzecz powoda tytułem zwrotu kaucji.

Zarzuty pozwanego zarówno dotyczące przedawnienia roszczeń, jak i spełnienia świadczenia we wskazanym zakresie nie zostały należycie zbadane.

Oddalając zarzut przedawnienia Sąd Rejonowy nie zbadał bowiem kwestii wymagalności poszczególnych roszczeń, od których zależy określenie daty rozpoczęcia i zakończenia biegu przedawnienia. Ocena Sądu Rejonowego, zgodnie z którą do przedawnienia roszczeń nie doszło oparta była jedynie na dowolnym założeniu, że obowiązek zwrotu zatrzymanej przez pozwanego kaucji powstał dopiero od dnia wezwania do zapłaty, które nastąpiło w 2015 roku. Jednocześnie Sąd Rejonowy podniósł, że pozwany nie poinformował powoda o terminie dokonanych odbiorów końcowych prac, co stanowiło naruszenie zasady współżycia społecznego – rzetelności i uczciwości w kontaktach z kontrahentami uniemożliwiające w świetle art. 5 k.c. uwzględnienie zarzutu przedawnienia. Powyższe stanowisko nie została należycie uzasadniona, choć legło u podstaw zaskarżonego rozstrzygnięcia i przesądziło o uwzględnieniu powództwa. Sąd Rejonowy nie ustalił daty wymagalności poszczególnych zgłoszonych w pozwie

roszczeń, a w konsekwencji nie określił terminu rozpoczęcia biegu przedawnienia. Lakoniczna ocena zasadności zarzutu przedawnienia została przeprowadzona przez Sąd Rejonowy w oderwaniu od treści łączącej strony umowy, która regulowała kwestie obowiązku zwrotu zabezpieczenia. Istotne znaczenie w tym zakresie ma ustalenie dat końcowego odbioru prac budowlanych, które zostały przez strony określone odmiennie. Pozwany podniósł, że odbiór końcowy robót nastąpił w przypadku umowy nr (...) – w dniu 30 listopada 2010 roku, zaś w przypadku umowy nr (...) w dniu 18 stycznia 2012 roku. Powód zaś w pozwie wskazał jedynie, że protokół odbioru wykonania robót z umowy nr (...) został sporządzony w dniu 30 października 2009 roku, nie odnosząc się natomiast do daty końcowego odbioru robót objętych umową nr (...). Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy przyjął zgodnie ze stanowiskiem pozwanego, że końcowy odbiór prac przez inwestora nastąpił z umowy nr (...) – w dniu 30 listopada 2010 roku, zaś z umowy nr (...) – w dniu 18 stycznia 2012 roku. W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że poczynił ustalenia w zakresie dat końcowego odbioru prac na podstawie załączonych przez pozwanego dokumentów, w tym protokołu odbioru z dnia 18 stycznia 2012 roku, który dotyczył III etapu robót objętych umową oznaczoną w treści protokołu numerem (...). Jednakże nie odniósł się do istniejących w tym względzie wątpliwości, w tym między innymi, czy protokół z dnia 18 stycznia 2012 roku dotyczył umowy nr (...), z której powód wywodził roszczenie, a jeśli tak, czy potwierdzał on odbiór końcowy prac czy też dotyczył jedynie kolejnego ich etapu, co ma z kolei wpływ na kwestie ustalenia daty wymagalności roszczenia o zwrot kaucji gwarancyjnej zatrzymanej na podstawie tej umowy. Ostatecznie jednak Sąd Rejonowy abstrahując od dat końcowego odbioru prac w sposób nieuzasadniony przyjął, iż bieg terminu rozpoczął się od chwili wezwania do zapłaty w 2015 roku.

Wskazać należy, że również uznanie zgłoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia jako naruszenia zasady współzycia społecznego stanowiącego nadużycie prawa w rozumieniu art. 5 k.c. nastąpiło bez wszechstronnej analizy okoliczności sprawy. Za zbyt ogólne i niewystarczające dla uzasadnienia takiego stanowiska należało uznać samo wskazanie przez Sąd Rejonowy, że pozwany nie poinformował powoda o terminie dokonanych odbiorów końcowych prac, co miało stanowić naruszenie zasady rzetelności i uczciwości w kontaktach z kontrahentami, tym bardziej, że Sąd Rejonowy zajmując takie stanowisko pominął okoliczności faktyczne dotyczące zakresu praw i obowiązków stron ukształtowanych na gruncie łączących ich umów.

Dodatkowo podzielić należało stanowisko pozwanego, zgodnie z którym powód nie dookreślił w pozwie, czy żądane kwoty dotyczą pierwszych czy drugich części kwot zabezpieczenia, unormowanych odrębnie na gruntach umów. Również Sąd Rejonowy w uzasadnieniu rozstrzygnięcia nie dał dostatecznego wyrazu, jaka była podstawa faktyczna rozstrzygnięcia. Pomimo tego, że ustalając stan faktyczny uwzględnił okoliczność zapłaty przez powoda na rzecz pozwanego II część zabezpieczenia /pozostawioną jako kaucji gwarancyjnej/ oraz potrącenia wierzytelności powoda, nie odniósł się do zarzutu spełnienia świadczenia podniesionego w sprzeczności od nakazu zapłaty, wskazując jedynie, że skoro nie było zgłoszeń z tytułu roszczeń gwarancyjnych ani z rękojmi ze strony pozwanego, to miał on obowiązek zwrotu zatrzymanych kaucji.

W tym stanie rzeczy przyjąć należało, że doszło również do zarzucanego w apelacji naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. bowiem sporządzone uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, niespełniające wymogów tego przepisu, w istocie nie pozwoliło na merytoryczną kontrolę tego orzeczenia przez Sąd II instancji.

Minimalne wymagania, jakie stawia przepis art. 328 § 2 k.p.c. w zakresie wyjaśnienia podstawy faktycznej wyroku, polegają na wskazaniu ustalonych faktów oraz dowodów, na których oparł się sąd i jednocześnie na wskazaniu przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Uzasadnienie wyroku zawierające jedynie opis poszczególnych elementów stanu faktycznego bez wniosków z nich wynikających i bez dokonania ustalenia stanu faktycznego istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym również dla zbadania zarzutów merytorycznych stron, nie spełnia warunków z art. 328 § 2 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że nie rozpoznano sprawy co do istoty i na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok oraz przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien w pierwszej kolejności ustalić stan faktyczny, uwzględniając jednoznacznie sprecyzowaną przez powoda na rozprawie apelacyjnej podstawę faktyczną żądania pozwu (żądanie zwrotu tej części kaucji, która miała być zwrócona wykonawcy w ciągu 60 dni po protokolarnym odbiorze końcowym zadania inwestycyjnego przez inwestora –protokół rozprawy apelacyjnej k.120), w oparciu o środki dowodowe zaoferowane przez strony procesu, w tym w oparciu o powołane w pozwie umowy łączące strony, dokonując oceny materiału dowodowego. Sąd powinien zbadać w wyczerpujący sposób zasadność podniesionych przez pozwanego zarzutów przedawnienia oraz spełnienia świadczenia. W szczególności ustalenia przez Sąd wymaga data wymagalności roszczeń o zwrot zabezpieczenia i bieg terminu ich przedawnienia. Dopiero w dalszej kolejności, a więc po przesądzeniu, czy roszczenie przedawniło się, możliwa będzie ocena zarzutu przedawnienia pod kątem kryteriów określonych w art. 5 k.c., umożliwiających zakwalifikowanie go jako nadużycia prawa, która powinna być poparta wszechstronną analizą okoliczności sprawy i znaleźć wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego rozstrzygnięcia.